

Sygn. akt I C 1133/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Elżbieta Kuryło – Maciejewska

Protokolant: Joanna Antoniszyn

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 listopada 2019 roku

sprawy z powództwa **S. O.**

przeciwko **T. K.**

o zapłatę kwoty 36.250 zł

I/ umarza postępowanie co do kwoty 10.250 zł;

II/ oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III/ zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 1133/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 25 kwietnia 2018 roku powód S. O. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego T. K. kwoty 30 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2018 roku wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podał, iż od 2010 roku pozostawał w nieformalnym związku z matką pozwanego R. K. aż do jej śmierci w dniu 06 grudnia 2017 roku. Od samego początku wspólnie zamieszkiwali w mieszkaniu położonym w D. na Osiedlu (...), dla którego tutejszy Sąd prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Wspólnie prowadzili również gospodarstwo domowe, w tym opłaty z tytułu czynszu, mediów i innych kosztów utrzymania.

W dniu 04 stycznia 2013 roku doszło do wykupu w/w mieszkania od Gminy Miejskiej D. na rzecz R. K.. Powód partycypował w połowie (wpłata -1153,05 zł) przy dokonywaniu zapłaty za przedmiotowy lokal, który został zakupiony z bonifikatą wynoszącą 95% wartości nieruchomości.

R. K. cierpiała na przewlekłą chorobę. Powód opiekował się nią do końca życia, udzielał jej wszelkiej możliwej pomocy; był dla niej osobą najbliższą. R. K. nie mogła liczyć na pomoc pozwanego, który mieszkał w K., nie odwiedzał matki i nie udzielał jej jakiegokolwiek pomocy. W dniu 06 grudnia 2017 roku R. K. zmarła. Na mocy aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 16 stycznia 2018 roku Repertorium A numer (...) spadek po niej w całości i z dobrodziejstwem inwentarza nabył jej syn T. K..

Zdaniem powoda, doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powoda (art. 405 k.c.). Mieszkanie o wartości 60 000 zł , które weszło do spadku po R. K. zostało bowiem nabyte ze wspólnych środków powoda i R. K.

w czasie trwania ich nieformalnego związku. Dlatego też powód domaga się od pozwanego zwrotu połowy korzyści majątkowej, którą ten nabył w wyniku spadkobrania.

Powód wskazał także na przepis art.5 kc, twierdząc, iż pozwany nie odwiedzał matki i nie pomagał jej, pomimo iż była bardzo chora.

W odpowiedzi na pozew pozwany T. K. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik pozwanego wskazał, iż T. K. jest jedynym spadkobiercą R. K., a do dziedziczenia doszło na podstawie ustawy. Zarzucił, iż przedstawiony akt notarialny dotyczący zakupu nieruchomości w żaden sposób nie wskazuje, iż jakakolwiek część ceny nabycia została poniesiona przez powoda. Przeciwnie, z dokumentu wynika, iż przed sporządzeniem aktu notarialnego nabywczyni w całości uiściła wpłatę. R. K. posiadała stałe dochody wystarczające zarówno na jej utrzymanie jak i na zakup nieruchomości, tym bardziej, że wartość zakupu była niewielka. Powód współkorzystał z przedmiotowego lokalu i chociażby ta okoliczność wskazywała na konieczność partycypowania w kosztach jego utrzymania.

Pełnomocnik pozwanego wskazał także, że od 2010 roku R. K. zaciągała zobowiązania w formie kredytów, które do chwili obecnej pokrywa pozwany. Powód wiedząc o istnieniu długów, ukrył te okoliczności, nie wydał pozwanemu bieżących dokumentów finansowych i bankowych. Ukrył umowy kredytowe zawarte w latach 2016 -2017 na kwotę ponad 20 000 zł. Powyższe oznacza, że powód nie tylko nie partycypował w kosztach utrzymania spadkodawczyni, ale doprowadził do znacznego jej zadłużenia, wypłacając oraz korzystając ze środków pochodzących z kredytów. W okresie przebywania R. K. w szpitalu z jej rachunku były dokonywane w sposób ciągły wypłaty; ostatnie z nich dokonane zostały po jej śmierci. Dodać należy, że powód miał dostęp do wszystkich dokumentów oraz kart płatniczych R. K., co wskazuje, że to on dokonał tych wypłat. Po śmierci spadkodawczyni powód w żaden sposób nie interesował się zadłużeniem powstałym w okresie wspólnego zamieszkiwania z nią.

W piśmie z dnia 28 grudnia 2018 roku pełnomocnik powoda rozszerzył żądanie pozwu, domagając się zasądzenia na rzecz powoda kwoty 36 250 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 marca 2018 roku do dnia zapłaty.

W piśmie z dnia 24 stycznia 2019 roku powództwo zostało ograniczone do kwoty 26 000 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. K. posiadała jednego syna T. K.. Była osobą posiadającą wyższe wykształcenie, potrafiącą zatroszczyć się o własne interesy. Przewlekłe chorowała na marskość wątroby o etiologii toksycznej, powikłanej nadciśnieniem wrotnym z żylakami przełyku, małopłytkowością, obciążona łuszczycą oraz (...). Utrzymywała się z renty w wysokości bezpośrednio przed jej śmiercią w kwocie około 3000 zł. Zamieszkiwała w D. na Osiedlu (...).

Pozwany T. K. po maturze wyjechał na studia najpierw do P. a później do K., gdzie mieszka na stałe. Jego relacje z matką polegały głównie na kontaktach telefonicznych i wizytach u niej kilka razy w roku. Pozwany przyjeżdżał do D. ze swoją partnerką P. T. i jej synem. U matki spędzali kilka godzin, jedli obiad, a nocowali u babci T.. Matka pozwanego informowała ich, iż ma przyjaciela, który jej pomaga; nigdy nie mówiła, że S. O. z nią mieszka.

R. K. zapraszana przez syna do K., najpierw deklarowała chęć i gotowość odwiedzin, a później w ostatniej chwili odwoływała wizytę. Wzajemne relacje matki i syna były poprawne, chociaż nie pozbawione napięć i nieporozumień. Obojgu zależało na tych kontaktach, chociaż bywały sytuacje, że R. K. rzucała telefonem podczas rozmowy z pozwanym. Spadkodawczyni zawsze natomiast deklarowała, iż mieszkanie, którego była właścicielką, po jej śmierci przypadnie synowi.

Pozwany nie dysponował dokumentami ani kartami płatniczymi matki.

Dowód:

1. zeznania świadka A. K. – k.163;
2. zeznania świadka P. T. – k.156-157;
3. zeznania świadka H. S. – k.155-156;
4. kserokopia dokumentacji medycznej – k.15-23;
5. przesłuchanie powoda;
6. przesłuchanie pozwanego.

Powód S. O. pozostawał w nieformalnym związku z R. K. przez około 10 lat. Mieszkał z nią w mieszkaniu na Osiedlu (...) w D.. Powód nie posiadał żadnego tytułu do jakiegokolwiek lokalu mieszkalnego. Wcześniej zamieszkiwał ze swoją matką w mieszkaniu, którego była ona głównym najemcą. Powód, który jest niepełnosprawny, pobierał świadczenie rentowe w niewielkiej wysokości. S. O. uczestniczył w miarę swoich możliwości w kosztach utrzymania mieszkania R. K., dbał o nie również od strony technicznej. Pomagał spadkodawczyni, robił zakupy, jeździł do aptek i do banku i w związku z tym dysponował kartami płatniczymi spadkodawczyni, znał do nich kody (...). Spadkodawczyni i powód mieli odrębne rachunki bankowe. Powód opiekował się spadkodawczynią, jeździł z nią do szpitali i klinik we W..

Dwa razy w tygodniu przychodziła do R. K. opiekunka z PCK, która sprzątała mieszkanie i sprawowała osobistą opiekę nad spadkodawczynią; pomagała przy higienie osobistej, a także w razie potrzeby załatwiała formalności w banku.

Dowód:

1. zeznania świadka T. S. – k.154;
2. zeznania świadka M. H. – k.155;
3. zeznania świadka H. S. – k.155-156;
4. zeznania świadka A. B.-k.155
5. przesłuchanie powoda;
6. przesłuchanie pozwanego.

W dniu 04 stycznia 2013 roku została sporządzona w formie aktu notarialnego Repertorium A numer 99/2013 umowa sprzedaży lokalu mieszkalnego i oddania w użytkowanie wieczyste części terenu, na mocy której Gmina Miejska D. sprzedała R. K. na odrębną własność lokal mieszkalny numer (...) położony na Osiedlu (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie wieczystego użytkowania terenu. Cenę sprzedaży określono na kwotę 46122 zł, wskazując jednocześnie, iż z tytułu zapłaty za lokal w formie jednorazowej zostaje udzielona bonifikata w wysokości 95% i w związku z tym kwota do zapłaty wynosi 2306,10 zł, która została już w całości zapłacona przed podpisaniem aktu.

Dowód:

1. wypis z aktu notarialnego z dnia 04.01.2013 r. Repertorium a 99/2013-k.7-14;
2. księga wieczysta nieruchomości nr (...)

W dniu 06 grudnia 2017 roku R. K. zmarła.

Na mocy aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 16 stycznia 2018 roku Repertorium A numer (...) spadek po niej w całości i z dobrodziejstwem inwentarza nabył jej syn T. K..

W skład spadku po R. K. weszło prawo własności lokalu mieszkalnego numer (...) położonego na Osiedlu (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie wieczystego użytkowania terenu oraz długi w kwocie ponad 20 000zł zaciągnięte w bankach i innych instytucjach.

Gdy spadkodawczyni tuż przed śmiercią leżała w szpitalu, z jej osobistego konta cały czas dokonywane były wypłaty. Także w ciągu kilku pierwszych dni po jej śmierci dokonywano wypłat z jej rachunku.

Za zgodą pozwanego powód mieszkał w mieszkaniu na Osiedlu (...) w D. do 11 kwietnia 2018 roku.

W dniu 16 maja 2018 roku pozwany sprzedał mieszkanie, które odziedziczył po matce za kwotę 72 500 zł, z której część przeznaczył na spłatę długów pozostawionych przez R. K.. Przy czym o istnieniu długów pozwany dowiedział się bezpośrednio z banków, w których poszukiwał informacji o stanie finansów matki. Powód nie poinformował go o istnieniu tych zobowiązań i nie interesował się też ich spłatą.

Dowód:

1. wypis z aktu notarialnego z dnia 16.01.2018 r. Repertorium a 445/2018-k.24;
2. kserokopia protokołu przekazania mieszkania z dnia 11.04.2018 r. – k.25;
3. kserokopia dokumentów bankowych k.88-97;
4. zeznania świadka A. K. – k.163;
5. zeznania świadka P. T. –k.156-157;
6. wypis z aktu notarialnego z dnia 16.05.2018 r. Repertorium a 3578/2018-k.42-45;
7. przesłuchanie powoda;
8. przesłuchanie pozwanego.

Sąd zważył co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda jako podstawę żądania wskazał przepis art. 405 kc., zgodnie z którym kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Powód zatem winien wykazać w niniejszym postępowaniu, iż pozwany jego kosztem bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową. Tymczasem w oparciu o zaferowany przez S. O. materiał dowodowy w żadnym razie nie można wyprowadzić wniosków pozwalających na stwierdzenie, iż przesłanki określone w przywołanym powyżej przepisie zostały spełnione.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż brak jest dowodów na to, by powód w jakimkolwiek zakresie uczestniczył finansowo w kosztach nabycia przez R. K. prawa własności lokalu mieszkalnego położonego w D. na Osiedlu (...). Przy czym w pozwie pełnomocnik powoda wywodzi, iż udziałem S. O. miałyby być kwota 1153,05 zł- stanowiąca połowę wynikającej wprost z treści umowy (aktu notarialnego z dnia 04.01.2013 r. Repertorium A 99/2013) wniesionej zapłaty, zaś sam powód – słuchany w charakterze strony, wspomina o kwocie około 600 zł, nie przedkładając na tą okoliczność, ani dowodu na piśmie, ani też żadnego innego dowodu. Już tylko powyższe czyni twierdzenie powoda mało wiarygodnym, przy uwzględnieniu, iż zwykle osoba uczestnicząca finansowo w nabyciu nieruchomości z pewnością posiadać będzie wiedzę co do kwoty koniecznej do zapłaty, jak i własnego udziału w tym zakresie. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż - jak zeznawali świadkowie przesłuchani w sprawie, a potwierdził także powód -

renta spadkodawczyni R. K. była kilkakrotnie wyższa od świadczenia rentowego powoda, co czyniło zbędnym jego pomoc finansową. Spadkodawczyni zaciągała też na swoje nazwisko liczne kredyty. Niedookreśloną pozostała także kwestia, jaki charakter miałyby mieć udzielone – jak twierdzi powód – spadkodawczyni pomoc finansowa; czy była to pożyczka, czy też darowizna, czy wreszcie jego udział prowadzący do uzyskania w jakimś zakresie prawa do lokalu. Bez wątplenia natomiast stwierdzić można w oparciu o przedstawiony wypis z aktu notarialnego stanowiącego umowę sprzedaży przedmiotowego lokalu, iż w dniu 04 stycznia 2013 roku Gmina Miejska D. **sprzedała R. K.** na odrębną własność lokal mieszkalny numer (...) położony na Osiedlu (...) wraz z udziałem w częściach wspólnych budynku i prawie wieczystego użytkowania terenu. Cenę sprzedaży określono na kwotę 46122 zł, wskazując jednocześnie, iż z tytułu zapłaty za lokal w formie jednorazowej zostaje udzielona bonifikata w wysokości 95% i w związku z tym kwota do zapłaty wynosi 2306,10 zł, która została już w całości zapłacona przed podpisaniem aktu. Istotne jest również, iż przedmiotowa ulga przysługiwała R. K. jako dotychczasowej najemczynie przedmiotowego lokalu, które to uprawnienie z całą pewnością nie przysługiwałoby powodowi, gdyby w tamtym okresie chciał nabyć od rzeczony Gminy przedmiotowy lokal. Zatem uprawnienie do nabycia lokalu z tak wysoką ulgą przysługiwało wyłącznie R. K., co bez wątplenia wyklucza możliwość ubiegania się przez powoda w partycypowaniu w równym stopniu w zwiększeniu wartości tego mieszkania ponad nominalną cenę jego zakupu w 2013 r., nawet gdyby udowodnił swoje finansowe uczestniczenie w uzyskaniu tego prawa we wskazanym w pozwie zakresie, czemu – jak wykazano powyżej – powód nie sprostał.

Brak jest zatem przesłanek do przyjęcia, iż pozwany – jako jedyny spadkobierca swojej matki bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda.

Nieuzasadnione są również twierdzenia powoda sformułowane na rozprawie w dniu 14 listopada 2019r. w zakresie sprawiedliwego działu spadku po R. K.. Jak bowiem ustalono w oparciu o akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 16 stycznia 2018 roku Repertorium A numer (...) spadek po niej w całości i z dobrodziejstwem inwentarza nabył jej syn T. K.. Powód nie jest spadkobiercą R. K. i nie może w żadnej mierze uczestniczyć w dziale spadku po niej. Przy czym znamienne, iż do spadku powód, działający przeciw przez profesjonalnego pełnomocnika, zaliczył jedynie wartość istotnej nieruchomości, pomijając liczne zobowiązania spadkodawczyni, których wykazanie w toku procesu doprowadziło dopiero w końcowej jego fazie do ograniczenia przez S. O. żądania pozwu. W tym miejscu wskazać należy, iż R. K. była wykształconą osobą, potrafiącą, pomimo choroby, zadbać o swoje interesy. Bez wątplenia, gdyby chciała uczynić powoda swoim spadkobiercą, uczyniłaby to. Rozważała przeciw taką ewentualność, o czym zeznawali słuchani w sprawie świadkowie. Ostatecznie jednak, ani nie sporządziła testamentu, ani nie zalegalizowała swojego związku z powodem, czyniąc tym samym swojego syna T. K. swoim jedynym spadkobiercą. Wspomnieć należy, iż spadkodawczyni chorowała przewlekłe, była świadoma swojego stanu i miała możliwość prawnego uregulowania spadkobrania po sobie, gdyby faktycznie chciała poszerzyć krąg swoich spadkobierców.

Brak jest również podstaw do uwzględnienia żądania powoda w jakimkolwiek zakresie w oparciu o przepis art.5 kc., który nie może być samodzielną podstawą formułowanych roszczeń. Fakt, że powód, mieszkając z matką pozwanego, uczestniczył w kosztach utrzymania lokalu jest co najmniej oczywisty. Zrozumiałe, iż korzystając z tej możliwości, S. O. powinien przyczyniać się w pewnym, możliwym dla siebie zakresie do ponoszenia opłat związanych z samym lokalem i zużytych mediami. Nie dziwi również okoliczność, iż mężczyzna pomaga w drobnych naprawach koniecznych do utrzymania należytego stanu technicznego mieszkania. Podkreślić także trzeba, iż powód, mieszkając z R. K., nie dysponował prawem do żadnego innego lokalu mieszkalnego, wcześniej zajmując mieszkanie ze swoją matką, którego była ona głównym najemcą. Odnośnie zaś pomocy, której miał powód udzielać R. K. jako swojej partnerce, wydawać by się mogło, iż wynikała ona z faktu pozostawania w związku z nią i istniejących wówczas emocjach, a nie chęci uzyskania jakiejś gratyfikacji finansowej. Tego rodzaju relacja występowała bowiem pomiędzy R. K. a świadcząca na jej rzecz usługi opiekunką PCK.

Reasumując, wskazać należy, iż powód w żadnym zakresie nie udowodnił zasadności swojego powództwa, co prowadzi do jego oddalenia ponad kwotę 10.250 zł, co do której cofnięto żądanie wraz ze zrzeczeniem się roszczenia, w którym to zakresie Sąd umorzył postępowanie w oparciu o przepis art. 203 § 1 i 4 k.p.c.

Na mocy przepisu art. 98§1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

W świetle opisanych powyżej zasad, do kosztów procesu poniesionych przez pozwanego należało zaliczyć wynagrodzenie reprezentującego go adwokata w kwocie 3.600 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17zł , które to kwoty Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie III wyroku.